

DANUTA RIABININ

ur. 1921; Frampol



Miejsce i czas wydarzeń	Frampol, II wojna światowa
Słowa kluczowe	II wojna światowa, okupacja niemiecka, Żydzi, Holokaust

Zagłada społeczności żydowskiej z Frampola

Ja jeszcze pamiętam, bo do tego Frampola to ja przyjeżdżałam, potem tam miałam rodzinę. To przecież byli tacy powroźnicy, którzy przed domami... właśnie to było chyba z konopi się przędło takie sznury długie. No i tam w ogóle handel był w rękach żydowskich. Cały rynek to był właśnie w sklepikach żydowskich. To też z okupacji, pamiętam taki obrazek. Ponieważ właśnie w trzydziestym dziewiątym roku byłam właśnie pod Frampolem, w Radzięcinie, tam blisko, więc jak wkroczyli Niemcy, to oni spędzili Żydów i kazali im maszerować po rynku. Tam na środku jakieś były budynki murowane. I taki pamiętam właściciel takiej sodówki, gdzie się kupowało lody, to szedł biedny i już nie wiem, czy miał patelnię w ręku czy garnek i walił w tym, bo jemu tak kazali. I tak łzy mu spływały po policzkach. Tak. No, tam bardzo szybko ich wykończono. Frampol wyglądał fatalnie po wojnie dlatego, że tam była zabudowa drewniana – chyba w jakimś dziewięć dziesiątych – tak że tu wszędzie, jak my z tego Radzięcina przyszliśmy po spaleniu się Frampola, to człowiek nawet nie mógł uliczek rozpoznać. Chociaż tam był bardzo charakterystyczny taki układ miasteczka – targ, rynek, od rynku w cztery strony świata ulice i na przekątnych... i jedna środkowa do kościoła.

Data i miejsce nagrania	2006-07-11, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Magdalena Nowosad
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"